

# Sen psa

obdarzony fenomenalnym nosem  
i niezawodnym instynktem łowczego  
śledzi w skupieniu lot muchy  
jedno kłapięcie zębami: jest!

pusto bez muszego brzęczenia

sen

a we śnie:

przedziera się leszczynami drze sierść  
płyń nad bagnami uszy tuli  
śni sarnie śmiganie  
krople krwi migają między poziomkami

puchnie z wrażeń psie serce

z bukietem hormonów do oferowania  
tropi ślady wśród ulicznych latarni  
zakochany w tej jednej jedynej woni

a na jawie:

leż! do nogi! jedz! zostań!

pani wychodzi!

gdyby wiedział że też do nicości  
nie byłoby miejsca na zazdrość

w duszy psa

\*

Konstanty Ildefons Gałczyński, "Sen psa", śpiewa Tadeusz Chyła:

<https://www.youtube.com/watch?v=aHUuUjuo2XI>